

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2016 roku sygn. akt VIII GC 33/15 Sąd Rejonowy w Częstochowie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w M. na rzecz powoda P. G. kwotę 12 000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że zarówno powód P. G. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) P. G. jak i pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w M. - są przedsiębiorcami.

(dowód : wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej powoda z dn.27.08.2014r. k.9, informacja z Krajowego Rejestru Sądowego nr KRS: (...) pozwanego z dn.27.08.2014r. k.10-16)

Strony współpracowały ze sobą od kilku lat, przy czym powód na podstawie zamówień e-mailowych pozwanego dostarczał mu spody z obcasem, jako półprodukt, do dalszych prac wytworzenia obuwia. W ramach prowadzonej działalności, w listopadzie 2013 roku powód dostarczył pozwanemu spody z obcasem i wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 19 listopada 2013 r. na kwotę 112 562,71 zł z odroczonym terminem płatności do dnia 19 grudnia 2013 r. Towar i faktura zostały odebrane przez pozwanego, który nigdy nie kwestionował zasadności jej wystawienia. Pozwany także nigdy nie zażądał zmiany faktury i jej korekty, zwłaszcza w zakresie terminu jej zapłaty.

(dowód : faktura VAT nr (...) z dn.19.11.2013r. k.39, zeznania powoda P. G. k.182-184, zeznania świadka M. C. k.138-141)

Ponieważ firma powoda miała własne zobowiązania finansowe, w miesiącu lutym 2014 roku, kiedy płatność z faktury VAT nr (...) była już dwa miesiące opóźniona monitowała pozwaną spółkę odnośnie konieczności natychmiastowej zapłaty wierzytelności. Pozwany jakkolwiek nie kwestionował zasadności żądań powoda, to brak terminowego uregulowania zobowiązania na rzecz powoda usprawiedliwiał trudnościami finansowymi wynikającymi z niskiego sezonu sprzedaży. Pomimo obietnic składanych przez pozwanego (R. J. - specjalistę ds. ekonomiczno-finansowych), że już rozpoczyna spłatę zadłużenia w niewielkich ratach w wysokości 5 tys. lub 10 tys., do rozpoczęcia spłat nie doszło.

(dowód : e-maile wymieniane pomiędzy powodem a pozwanym k.62, zeznania powoda P. G. k.182-184)

Wobec nieskuteczności własnych działań, powód przekazał firmie windykacyjnej (...) sp. z o.o. z siedzibą w e W., upoważnienie do windykacji w jego imieniu należności. Firma (...) sp. z o.o., podjęła działania windykacyjne wysyłając w dniu 05 marca 2014 r. pismo do pozwanego. Ponadto wykonała ona szereg czynności w postaci korespondencji e-mailowej i rozmów telefonicznych z pozwanym. Przyniosło to skutek ponieważ pozwany rozpoczął spłatę zadłużenia w ratach wpłacając kwoty po 20 000,00zł w dniach: 24.03.2014 r., 16.04.2014 r., 02.05.2014 r., 30.05.2014 r., 28.08.2014 r. Po tej dacie firma windykacyjna (...) sp. z o.o. odstąpiła od dalszej egzekucji należności, a ostatnią wpłatę w wysokości 12 562,71 zł pozwany dokonał w dniu 30.09.2014 r. już po osobistych monitach powoda. (...) powiadomił pozwanego, że jeżeli wpłata należności nastąpi w ciągu 30 dni to koszty windykacji wyniosą 9%, a jeżeli płatność nastąpi w późniejszym terminie to koszty te wzrosną do 12 %. Pozwany jednak to ostrzeżenie zignorował i dokonał ostatniej wpłaty objętej windykacją w dniu 28 sierpnia 2014r. a ostatniej wpłaty należności na rzecz powoda w dniu 30 września 2014r.

(dowód : wezwanie do zapłaty (...) sp. z o.o. wraz z dowodem nadania w dn. 05.03.2014r. k.18-20, k.109, korespondencja e-mailowa (...) sp. z o.o. z pozwanym k. 110-114, zeznania powoda P. G. k. 182-184, zeznania świadka Ł. S. k. 136-138)

Sąd Rejonowy ustalił, że za wykonane czynności windykacyjne firma (...) sp. z o.o. wystawiła powodowi pięć faktur VAT: nr (...) z dnia 08.04.2014r., nr (...) z dnia 16.04.2014r., nr (...) z dnia 05.05.2014r., nr (...) z dnia 19.05.2014r., nr (...) z dnia 03.06.2014r. - wszystkie w wysokości 2 400,00 zł netto (tj. 12% od wpłaconej każdorazowo przez pozwanego

kwoty 20 000,00 zł) i 2 952,00 zł brutto, po doliczeniu podatku VAT w wysokości 552,00 zł. Faktury te zostały przez powoda zapłacone.

(dowód : faktury VAT: nr (...) z dn.08.04.2014r., nr (...) z dn.16.04.2014r., nr (...) z dn.05.05.2014r, nr (...) z dn.19.05.2014r., nr (...) z dn.03.06.2014r. wraz z załączonym dowodem zapłaty k.26-35)

Po uregulowaniu należności na rzecz firmy windykacyjnej (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., powód wystawił pozwanemu notę księgową z dnia 30 lipca 2014 r. w wysokości 12 000,00 zł, domagając się pokrycia poniesionych kosztów windykacji. Pozwany tej kwoty na rzecz powoda nie uiścił, pomimo dodatkowego wezwania skierowanego przez powoda w dniu 28 sierpnia 2014 r.

(dowód: nota księgową dn.30.07.2014r. wraz z dowodem nadania/odbioru k.36-38,wezwanie do zapłaty z dn.28.08.2014r. wraz z dowodem nadania k.40-42).

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń w oparciu o powołane powyżej dowody z dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka Ł. S. oraz zeznaniom powoda P. G., które uznał za logiczne, spójne i znajdujące potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dochodowym. Sąd odmówił natomiast częściowo wiary zeznaniom świadka M. C. w zakresie twierdzenia, że powód wiedział o fakcie, iż zapłata wierzytelności nastąpi po terminie wskazanym na fakturze i godził się z tym faktem. Powyższe twierdzenie stoi bowiem w rażącej sprzeczności z całym zebraniem materiałem dowodowym, a w szczególności z załączoną korespondencją e-mailową, z której wynika, że powód wielokrotnie interweniował odnośnie realizacji faktury. Jeżeli zatem powód wykazał się inicjatywą zmierzającą do zmuszenia pozwanego, do zapłaty należnej mu kwoty, to nie mógł równocześnie się godzić z przesunięciem terminu zapłaty poza ten, który wynikał z wystawionej faktury VAT.

Sąd Rejonowy stwierdził, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży (art. 535 k.c.) a istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy konieczne były działania firmy windykacyjnej celem odzyskania przez powoda należności, gdy pozwany przyznawał fakt zalegania z płatnościami, oraz czy 12% prowizja w wysokości 12 000,00 zł od odzyskanych przez firmę windykacyjną na rzecz powoda wierzytelności w kwocie 100 000,00 zł, jest szkodą jaką poniósł w związku z nieterminową spłatą zobowiązania przez pozwanego i czy na pozwanym ciąży obowiązek jej naprawy.

Zgodnie z treścią art. 477. § 1 k.c. w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać, niezależnie od wykonania zobowiązania, naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki. Z omawianego przepisu wynika, że poza żądaniem wykonania zobowiązania wierzyciel nabywa roszczenie o naprawienie szkody wynikłej ze zwłoki. Oba te roszczenia są niezależne od siebie, a roszczenie o naprawienie szkody nie zastępuje roszczenia o wykonanie zobowiązania, lecz dołącza do niego .Roszczenie odszkodowawcze uzależnione jest od spełnienia wszystkich przesłanek z art. 471 k.c. na mocy którego dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast sam rozmiar obowiązku odszkodowawczego dotyczył będzie wyłącznie szkody wynikłej ze zwłoki, tak więc przy ustalaniu wysokości odszkodowania nie uwzględnia się okoliczności braku samego opóźnionego świadczenia, jako że świadczenie to zostało lub zostanie spełnione (por. K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 856)., Jest to zatem szkoda spowodowana nienależytym wykonaniem zobowiązania

Roszczenia odszkodowawcze wynikłe ze zwłoki dłużnika stają się wymagalne z chwilą, gdy dłużnik nie zastosował się do treści swego zobowiązania i nie spełnił świadczenia w terminie .Zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych od dnia nabycia przez wierzyciela uprawnienia do naliczania odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie należności wynikającej z umowy przysługiwać mu będzie, bez konieczności wezwania, kwota tzw. stałej rekompensaty w wysokości wyrażonej w złotych równowartości kwoty 40 euro według średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. W przypadku gdy koszty odzyskania należności, czyli wydatki, które poniósł wierzyciel, dochodząc należnej mu kwoty, przekroczą kwotę stałej rekompensaty, wierzyciel będzie miał możliwość uzyskania na drodze sądowej zwrotu wszelkich wydatków, jakie poniósł w związku z próbą odzyskania należności, w tym

kosztów postępowania sądowego. Prawo do ustalonej z góry rekompensaty nie ogranicza możliwości wierzyciela dochodzenia, w przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie przekroczą równowartość 40 euro zwrotu tej nadwyżki od dłużnika zgodnie z ust. 2 tego przepisu. Przepis stanowi implementację art. 6 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz. Urz. UE L 48 z 2011 r. s.1.), który zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia wierzycielowi co najmniej stałej kwoty 40 euro w przypadku powstania po stronie dłużnika obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie. Zgodnie z preambułą dyrektywy jednym z działań priorytetowych przewidzianych w komunikacie Komisji z dnia 26 listopada 2008r., zatytułowanym (...) plan naprawy gospodarczej" jest zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorstw oraz promowanie przedsiębiorczości między innymi poprzez zapewnienie, aby należności za dostawy i usługi były regulowane co do zasady w ciągu jednego miesiąca, (czyli w takim terminie jak wskazano na fakturze) w celu zmniejszenia ograniczeń w płynności finansowej. Opóźnienia w płatnościach stanowią naruszenie postanowień umowy, które stało się korzystne finansowo dla dłużników w większości państw członkowskich z uwagi na naliczanie niskich lub zerowych odsetek za opóźnienia w płatnościach lub powolne procedury ściągania należności. Konieczna jest więc zdecydowana zmiana w kierunku kultury szybkich płatności, w ramach której wszelkie zapisy uniemożliwiające naliczanie odsetek należy zawsze uznawać za rażąco nieuczciwy warunek umowy lub praktykę, w celu odwrócenia tej tendencji i zniechęcenia do przekraczania terminów płatności. Zmiana ta powinna również obejmować wprowadzenie szczegółowych przepisów dotyczących terminów płatności i rekompensaty dla wierzycieli za poniesione koszty oraz, między innymi, na zapisie, że wykluczenie prawa do rekompensaty za koszty odzyskiwania należności powinno być uważane za rażąco nieuczciwe. Konieczna jest uczciwa rekompensata za ponoszone przez wierzycieli koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniami w płatnościach, aby zniechęcić do opóźnień w płatnościach. Koszty odzyskiwania należności powinny obejmować również odzyskiwanie kosztów administracyjnych oraz rekompensatę za koszty wewnętrzne poniesione z powodu opóźnień w płatnościach, w odniesieniu do których niniejsza dyrektywa powinna przewidzieć stałą minimalną kwotę, którą można połączyć z odsetkami za opóźnienia w płatnościach.

Odpowiedzialność dłużnika powstaje wtedy gdy popadnie on w zwłokę w rozumieniu art. 476 k.c., a więc wtedy gdy dłużnik odpowiada za uchybienie terminowi. Z unormowania art. 476 k.c. wynika, że dłużnika obciąża domniemanie prawne, iż nie dotrzymując terminu pozostaje w zwłocę, a wobec tego wierzyciel nie musi udowadniać, że niezachowanie terminu spełnienia świadczenia jest spowodowane okolicznościami za które dłużnik odpowiada. Ma jedynie obowiązek wykazać, że termin wykonania zobowiązania bezskutecznie minął. To pozwany mógł się powołać na przesłankę egzoneracyjną tj., że opóźnienie w zapłacie jest następstwem okoliczności, za które nie odpowiada i w tym zakresie pozwanego obciąża dowodzenie tej okoliczności.

Roszczenia odszkodowawcze wynikłe ze zwłoki dłużnika stają się wymagalne z chwilą, gdy dłużnik nie zastosował się do treści swego zobowiązania i nie spełnił świadczenia w terminie .

Ponadto jeżeli opóźnienie było zawinione przez dłużnika, oprócz odsetek wierzyciel może żądać od niego także naprawienia szkody wynikłej na skutek wywołanej przez niego zwłoki na zasadach określonych w art. 477 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, że cały zebrany w sprawie materiał dowodowy wyraźnie wskazuje, że powód poniósł szkodę na skutek nierzetelnego kontrahenta handlowego, nie mogąc uregulować własnych zobowiązań. Świadczą o tym liczne rozmowy telefoniczne i korespondencja e-mailowa, w których powód wzywa pozwanego do zapłaty, wskazując na pilność sprawy z uwagi na konieczność regulowania własnych zobowiązań. Ważnym dowodem jest fakt, iż jak zeznał powód kontynuuje on nadal współpracę z pozwanym, ale nauczone doświadczeniem z lat poprzednich domaga się zaliczkowej wpłaty na poczet wykonywanych spodów. Okazuje się, że w chwili obecnej pozwany dokonuje wpłat zaliczek na rzecz powoda, a w przeszłości zaskaniając się trudnościami finansowymi, nie regulował wymagalnych należności.

Pozwany podejmując się działalności gospodarczej, jako fachowiec w obrocie gospodarczym, zdawał sobie sprawę z perturbacji finansowych na jakie narażał powoda, a próba przerwania swoich trudności finansowych na dostawcę towarów, wręcz domaganie się kredytowania ze strony dostawcy własnej działalności, nie może zostać zaakceptowana.

W obrocie gospodarczym obowiązuje bowiem zasada równego zysku i ryzyka strat obu stron, a nie zasada wykorzystywania drugiej strony, chociażby łączyło się to z obiektywnymi trudnościami finansowymi jednej ze stron. Postawa pozwanego, który mając zobowiązania finansowe wobec powoda, nie wykonał żadnych działań zmierzających do uregulowania należności, przed podjęciem działań firmy windykacyjnej tj. nie dokonywał wcześniej żadnych, choćby symbolicznych wpłat na jego konto nie zasługuje na aprobatę.

Reasumując Sąd Rejonowy stwierdził, że to na skutek braku dotrzymania przez pozwanego tygodniowego terminu płatności zaległej należności określonego w wezwaniu firmy windykacyjnej, i rozpoczęcie płatności zadłużenia dopiero po dwóch tygodniach i to częściowo w ratach spowodowało uznanie windykacji jako trudnej i zwiększenie prowizji z tytułu kosztów odzyskania należności z 9% do 12%.

Mając zatem powyższe na uwadze na mocy art. 477 ust 1 k.c., w zw. z art. 471 k.c. i art. 10 ustawy z dnia 08 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 403) orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do art. 98 k.p.c. zobowiązując pozwanego - jako stronę przegrywającą sprawę - do zwrotu przeciwnikowi kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Na zasadzoną kwotę 3 017,00 złotych składają się: opłata sądowa w wysokości 600,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2 400,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalono w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Sąd na mocy art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz.1398) ustawy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Częstochowie, jako strony przegrywającej sprawę, kwotę 121,15 zł tytułem nieuiszczonych wydatków związanych ze zwrotem kosztów stawiennictwa świadka.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

1. Stosownie do art. 386 § 4 k.p.c. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na nierozpoznanie przez Sąd I instancji zarzutów i oceny prawnej (w tym wykładnia funkcjonalna i celowościowa art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych) podniesionych przez pełnomocnika pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz w obu jego załącznikach do protokołu rozprawy dat. na 22-06-2015r. I 22-01-2016r. i nie odniesienie się do nich w żaden sposób w uzasadnieniu.

2. Naruszenie przepisów postępowania tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i ustalenie, że strony zawarły umowę na podstawie której pozwany miał dokonać zapłaty pozwanemu w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury;

b) art. 233 § 1 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i ustalenie, że zamówienie u przedsiębiorcy windykacyjnego rezultatu w postaci odzyskania należności było konieczne do wyegzekwowania od pozwanego należnych powodowi kwot;

c) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z zastrzeżeniem do protokołu z art. 162 k.p.c. złożonym na rozprawie w dniu 22-01-2016r., przez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia należnych powodowi w tym konkretnym wypadku rozsądnych, uczciwych i uzasadnionych – w rozumieniu Dyrektywy (...) w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych – kosztów windykacji;

3. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 6 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że powód udowodnił swoje powództwo w sytuacji, gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność poniesienia kosztów windykacji w tym nie przedstawił stosownej umowy, potwierdzenia wykonania przelewów na kwoty objęte fakturami, zaś przedstawione do akt sprawy faktury nie mogą być dowodem na okoliczność zawarcia i wykonania umowy oraz jej treści, tak jak uznał też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07-11-2007r. w sprawie o sygnaturze akt II CNP 129/07; nadto nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność uzgodnienia z pozwanym (tj. Prezesem Zarządu P. B.) '30-dniowego terminu zapłaty jego faktur ani też innych postanowień realizowanej umowy, poza sprzedażą określonych towarów/produktów oraz ceny:

b) art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (dalej: u.t.z.t.h.) w zw. z art. 5 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie bez użycia wykładni funkcjonalnej, celowościowej i logicznej i zasądzenie na rzecz powoda kwoty rażąco zawyżonej jako kosztów dochodzenia roszczenia tj. nierozsądnych, nieuczciwych, nie niezbędnych i nieuzasadnionych kosztów windykacji jako prowizji od sukcesu w wysokości 12% dochodzonej należności. Pozwany nie unikał zapłaty i informował powoda o terminie oraz sposobie zapłaty, a jedynymi czynnościami windykacyjnymi dokonanymi przez windykatora było wysłanie wezwań do zapłaty oraz kilku rozmów telefonicznych, dlatego zasądzona kwota jest nie tylko nieuzasadniona w niniejszym stanie faktyczny, ale nie była również niezbędna do odzyskania należności i nie jest też rozsądna w myśl art. 6 Dyrektywy (...) w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych na podstawie której wprowadzono u.t.z.t.h. oraz preambuły tej Dyrektywy.

c) art. 361 § 1 k.c. przez jego zastosowanie i przyjęcie, że normalnym na opóźnienia się dłużnika (tu: pozwanego) w płatności, jest konieczność zamówienia dzieła w postaci rezultatu wyegzekwowania należności u jednego z droższych na rynku przedsiębiorcy windykacyjnego, niezależnie od funkcjonowania na rynku tańszych przedsiębiorców konkurencyjnych oraz kancelarii prawnych, które rzadko w takich przypadkach opierają swoje wynagrodzenie na prowizji od sukcesu i to w sytuacji, gdy skutek ten (wysokość zaistniałej szkody) jest zależny wyłącznie od woli powoda (tu: wierzyciela) – powód mógł zawrzeć umowę z przedsiębiorcą windykacyjnym na kwotę prowizji w wysokości 99% dochodzonych należności;

d) art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie i nie przyjęcie, że powód sam przyczynił wyegzekwowania należności u jednego z droższych na rynku przedsiębiorcy windykacyjnego, niezależnie od funkcjonowania na rynku tańszych przedsiębiorców konkurencyjnych oraz kancelarii prawnych, które rzadko w takich przypadkach opierają swoje wynagrodzenie na prowizji od sukcesu i to w sytuacji, gdy skutek ten (wysokość zaistniałej szkody) jest zależny wyłącznie od woli powoda (tu: wierzyciela) – powód mógł zawrzeć umowę z przedsiębiorcą windykacyjnym na kwotę prowizji w wysokości 99% dochodzonych należności.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania a podstawie art. 386 §4 k.p.c.; ewentualnie wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości; oraz niezależnie od powyższego wnosił o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych zarówno za I jak i za II instancję.

Wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia należnych powodowi w tym konkretnym wypadku rozsądnych, uczciwych i rozsądnych – w rozumieniu Dyrektywy (...) w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w rozumieniu transakcjach handlowych – kosztów windykacji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i wywody prawne poczynione przez Sąd Rejonowy albowiem znajdują one oparcie w zebranych materiale dowodowym. Apelacja sprowadza się, w istocie rzeczy, do przerzucania na wierzyciela odpowiedzialności za skutki zwłoki w zapłacie należności i koncentruje na ocenie nakładu pracy firmy windykacyjnej przez pozwanego. Rację ma pozwany, że Sąd pierwszej instancji nie ustosunkował się

do wszystkich jego zarzutów jednakże stwierdzenie, iż Sąd nie rozpoznał istoty sprawy uznać wypada za chybiące. Sąd odniósł się bowiem niewątpliwie do przedmiotu sprawy i zbadał jej materialną podstawę (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z d. 12-02-2002r., I CKN 486/00, Lex 54355, z dn. 21-10-2005r., III CK 161/05, Lex 178635). Koszty odzyskiwania wierzytelności – zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych przekraczające kwotę 40 euro – stanowią, według przepisów kodeksu cywilnego, szkodę wywołaną nienależytym wykonaniem zobowiązania tj. zwłoką. Stąd też słusznie Sąd pierwszej instancji analizował przesłanki art. 471 k.c. w zw. z art. 477 § 1 k.c.. Zgodnie z art. 361 §.1 k.c. zobowiązany za odszkodowanie ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Nie ma wątpliwości, że pomiędzy szkodą tj. wynagrodzeniem uiszczonym na rzecz firmy (...) Sp. z o.o. a opóźnieniem pozwanego w zapłacie zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Gdyby pozwany wykonał zobowiązanie w terminie, szkoda by nie powstała ponieważ nie byłoby potrzeby skorzystania z usług (...) Sp. z o.o.. Zasada warunku koniecznego została zatem zachowana. Żaden przepis prawa nie zabrania wierzycielowi korzystania z usług firm windykacyjnych o ile działania tych firm zmierzające do wyegzekwowania należności nie naruszają prawa. Tak więc normalnym następstwem zwłoki dłużnika w zapłacie wierzytelności jest podjęcie przez wierzyciela działań zmierzających do wyegzekwowania niespełnionego świadczenia co może nastąpić na drodze sądowej albo powierzenia tego zadania firmie windykacyjnej co też powód uczynił w marcu 2014 a zatem po upływie dwóch i pół miesiąca od terminu zapłaty. Przy wyborze firmy istotna jest dla wierzyciela jej skuteczność. I trudno podważać to kryterium gdyż jest ono zdecydowanie rozsądne. Zwłoka w zapłacie wierzytelności powoduje bowiem – tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie- trudności w utrzymaniu płynności płatniczej.

Sąd prawidłowo w ramach swobodnej oceny dowodów ustalił, że termin płatności wynosił 30 dni. Zarzucając naruszenie art. 233 k.p.c. pozwany nie wskazał jakie to zasady logiki czy też doświadczenia życiowego naruszył Sąd pierwszej instancji dokonując ustaleń w tej materii. Kwestionowanie dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów nie może polegać jedynie na reprezentowaniu własnych, korzystnych dla strony ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dn.10-01-2002, sygn..akt II GKN 572/99, Lex 53136) Podkreślić wypada, że we wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty ustalony termin zapłaty nie był kwestionowany. Ten sam wniosek należy odnieść do treści e- maili pozwanego w przedmiocie spłaty przeterminowanego świadczenia. Niezależnie od powyższego, gdyby nawet termin zapłaty nie był przez strony ustalony to zgodnie z art. 6 ust.2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w brzmieniu na dzień zawarcia umowy przez strony, za dzień wymagalności świadczenia pieniężnego uznać należałoby dzień oznaczony w doręczonej pozwanemu fakturze.

Dla rozstrzygnięcia nie ma decydującego znaczenia wpływ działań firmy (...) z o.o. na dokonanie zapłaty należności tj. związek przyczynowy między tymi zdarzeniami. Istotny jest natomiast związek przyczynowy między szkodą a nienależytym wykonaniem umowy o czym była mowa wcześniej. Ustalenie wynagrodzenia za windykację pozasądową jako prowizji od wyegzekwowanej kwoty jest rozsądne albowiem zakłada, że w razie jej bezskuteczności dłużnik poniesie tylko koszty postępowania sądowego i tym samym nie stanowi dla dłużnika nadmiernego obciążenia.

Należy zgodzić się ze skarżącym, że Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do zarzutu, iż wynagrodzenie firmy (...) z o.o. było nierozsądne i nieuczciwe oraz że nie wyjaśnił przyczyn oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia należnych powodowi w tym konkretnym wypadku rozsądnych, uczciwych i uzasadnionych – w rozumieniu dyrektywy (...) w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych – kosztów windykacji, lecz nie może to wpłynąć na wynik apelacji. Dowód z opinii biegłego uznać wypada za zbędny ponieważ ocena w tej materii nie wymaga wiadomości specjalnych i należy do oceny Sądu. Zdaniem Sądu Okręgowego, właściwym miernikiem dla oceny racjonalności poniesionych kosztów windykacji w kwocie 12 000 zł. w niniejszej sprawie są koszty sądowe i egzekucyjne, które wyniosłyby ponad 17 000 zł, przy założeniu, że pozwany nie składałby apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy krytycznie odnosi się także do zarzutu naruszenia art. 10 ust. 2 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych w zw. z art. 5 k.c. Sąd Rejonowy dokonał jego prawidłowej wykładni celowościowej i logicznej. Po pierwsze nie można tracić z pola widzenia celów 6 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011r. w sprawie zwalczania opóźnień w transakcjach handlowych (Dz. Urz. UE L 48 z

23 -02-2011r.) na podstawie której wprowadzono ustawę o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Jednym ze wskazanych celów jest konieczność uczciwej rekompensaty za ponoszone przez wierzyciela koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniami w płatnościach, aby zniechęcić do opóźnień w płatnościach. Wierzycielom przyznano roszczenie o zwrot kosztów odzyskiwania należności a do kosztów tych zaliczono koszty poniesione w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej. Zgodnie natomiast z art. 6 dyrektywy wierzyciel uprawniony jest do uzyskania rekompensaty co najmniej 40 euro a także kwoty odzyskiwania należności przekraczającą te kwotę. Sąd krajowy ma obowiązek dokonywania pronijnej wykładni praw. Kwota 12 000 zł, jest zdaniem Sądu, kwotą adekwatną dla kwoty windykowanej należności. Dłużnik dopuszczający się zwłoki musi mieć świadomość ponoszenia konsekwencji w postaci zapłaty kosztów odzyskiwania i to nie mogą być kwoty symboliczne gdyż cel dyrektywy wyrażający się w zwalczaniu opóźnień nie zostałby zrealizowany. Zważyć wypada, iż z punktu widzenia wierzyciela logicznym i w pełni celowym jest kierowanie się przy wyborze firmy windykacyjnej kryterium skuteczności. Dążenie wierzyciela do jak najszybszego odzyskania należności można postrzegać jako działanie minimalizujące szkodę wyrażoną w art. 354 § 2 k.c. i 362 k.c. poprzez zapobieżenie dalszej szkodzie mogącej powstać wskutek zatorów płatniczych np. w postaci kosztów zaciąganych kredytów, czy też odsetek za opóźnienie płatności należnych kontrahentom.

Na tle powyższych wywodów pozbawionym racji byłoby postawienie powodowi jako wierzycielowi zarzutu przyczynienia się do powstania szkody (art. 362 k.c.) poprzez zlecenie wyegzekwowania należności u jednego z droższych na rynku przedsiębiorcy windykacyjnego, niezależnie od funkcjonowania na rynku tańszych przedsiębiorców konkurencyjnych oraz kancelarii prawnych, które rzadko w takich przypadkach opierają swoje wynagrodzenie na prowizji od sukcesu i to w sytuacji, gdy skutek ten (wysokość zaistniałej szkody) jest zależny wyłącznie od woli powoda (tu: wierzyciela) . Powstanie szkody nie zależało od woli powoda, lecz zachowania pozwanego. Gdyby pozwany uiszczył należność w terminie powód nie miałby potrzeby korzystania z usług firmy (...). zo.o . Gdyby pozwany uiszczył należność w terminie 30 dni od wezwania przez firmę windykującą (zamiast kilku miesięcy), wysokość wynagrodzenia tj. szkody wynosiłaby 9000 zł a nie 12000zł. O wpływie terminu uiszczenia na wysokość wynagrodzenia pozwany został poinformowany.

Zgodnie z celami ww. dyrektywy , implementowanej do ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych polegających m. in. na zwiększeniu dolegliwości wobec dłużnika niespełniającego należycie świadczenia aby zapobiec negatywnym wpływom opóźnienia w płatnościach na płynność finansową wierzycieli co miało miejsce w niniejszej sprawie , Sąd Rejonowy słusznie podkreślił znaczenie skutków opóźnienia pozwanego w spełnieniu świadczenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do naruszenia art. 6 k.c. Wysokość kosztów windykacji i ich faktyczne poniesienie zostało wykazane fakturami, poleceniami przelewów, zeznaniami świadka Ł. S. i przesłuchaniem powoda.

W konkluzji – Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji stąd też na mocy art. 385 k.p.c. oddalił środek zaskarżenia , zasądzając z mocy art. 98 k.p.c koszty postępowania apelacyjnego obejmujące koszty wynagrodzenia zastępstwa procesowego.